

wypisów U/E mobilności



adres:  
Sochacka  
ul.

26-300 Opoczno

Lot. 1-2500

**MADEJ Daniela**

zam. Sochacka

ps. "Grażyna"

**AK**

OKN. Kódz

Ob. Opoczno

**2961/NSK**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — MADEY Deniche  
z em. Sochocka

2361/WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 3, s. 1-6

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 17, s. 1-21

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację** ✓ k. 2, s. 1-2

**III. Inne materiały** (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... ✓ k. 2, s. 1-3

**IV. Korespondencja**

1. 2 FAPAK

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

**VI. Fotografie** ✓ (1 ksero)

# I/A RELACJA WKAŚCIWA

- życiorys własny, Opoczno 1956, nkp. (ksowol, k. 1, s. 1-2.
- Relacje własne, Opoczno 2001, nkp. 10myg-1, k. 2, s. 3-6



1/1 Daniela Sochańska

Opočno 1956 r. 1/1/1

z d. Madaj  
zam Opočno 26-300

Wpłynęło dnia 29. X.  
L.dz. 4023 H Sk 1001

uh.

Zyćjowps.

Urodziłam się w Wandowie woj. Radom dn. 4-V-1925 r.  
z ojca Karola i matki Bronisławy ze Świeczyńskich,  
W siódmym roku życia t.j. 1.IX-1932 r. rozpoczęłam  
naukę w Zjednoczonej Klasowej Szkole Poworskiej w Rzewnie  
byłej pow. Koniskiej, którą ukończyłam w dniu 26 czerwca  
1939 roku z wynikiem bardzo dobrym.

W tym samym roku szkolnym skończyłam egzamin  
do dalszej nauki w Gimnazjum Żeńskim w Majówce  
K/Przysuchy także z wynikiem b. dobrym.

Na skutek wybuchu II Wojny Światowej, jak wszystkie  
inne średnie zakłady naukowe tak i wspomniana  
moja szkoła została przez władze okupacyjne zamknięta  
i marzenia moje dalszego kształcenia nie ziszczyły się.  
Przez cały czas okupacji musiałam pomagać matce,  
ovar pozostałego rodzeństwa t.j. młodszą siostrze  
Iwannie, a także ojcu i s. bratu Marianowi, którzy  
byli ścigani przez Gestapo za udział w działalności  
i wale z niemieckim okupantem w Oddziale Majowa  
ślubala, który działał na tamtym terenie od początku  
lutego 1940 roku.

Osobiście brałam czynny i aktywny udział w Ruchu  
Oporu L.W.L. i A.K. na terenie placówki "Barbara"  
od dnia 1.IV 1942 r. jako stała łączniczka

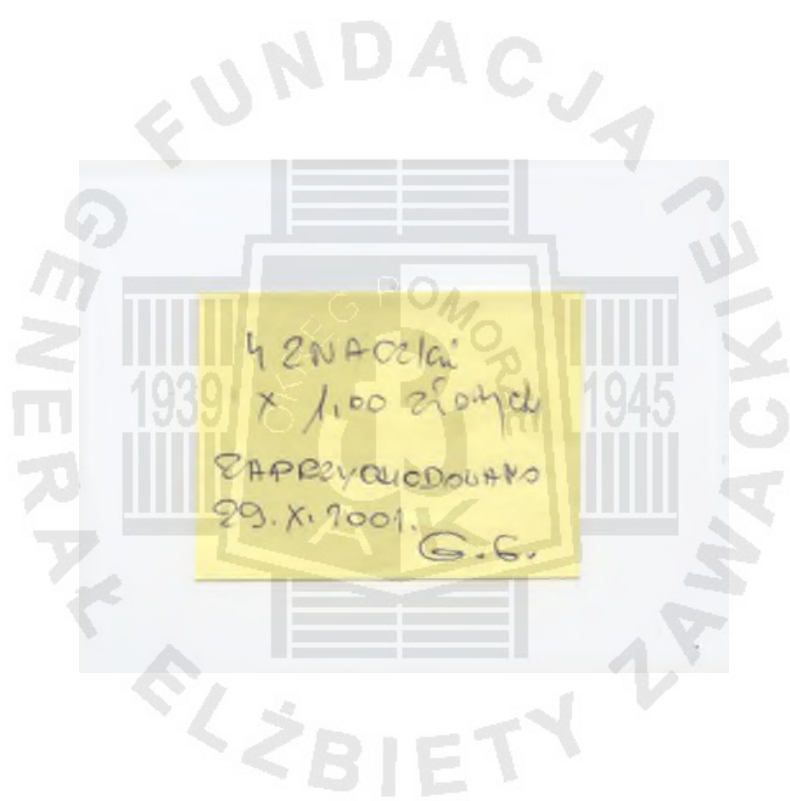
1/1-2  
I/1/2  
południe w/w. Placówka a Obrodam "Browa".  
a następnie z Oddziałami Lesnymi.  
Zgrupowanie "Pomory" i "Nurta", a także oddziałami "Kłosa"  
i "Szarego" pod pseudonimem "Gwarzyna".  
Po wyzwoleniu pracowałem doradczo w handlu  
współdzielczym i prywatnym.

Nie mogłem jednak podjąć pracy zawodowej na stałe,  
a to z powodu opieki i wychowywania od kilku  
miesięcy jego życia po zmarłej starszej siostrze  
(Adeli jej syna Lecha,

W roku 1948 zawiązałem związek małżeński  
z Franciszką Sochańską byłym mężem mojej  
siostry która zmarła na gruźlicę /której nabyła  
się w partyzanckiej w lesie.

Jestem matką dwojga dorosłych dzieci, a babcią  
pięciu wnucząt. Za wyróżnienie się  
pawłkowo w akcjach bojowych, zostałem odznaczony  
Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa  
i Wolności, Krzyżem Armii Krajowej, <sup>(№ 48-94-805)</sup> oraz  
Honorową Odznaką Żołnierza Armii Krajowej  
Korpusu "Jodła" Nr. 2168, Jasna Góra 15 sierpień 1981r.  
Jestem nieprzerwanie stałym członkiem Z. K. R. z.  
i Byłych Wiczyńców Politycznych od 1948r.

Daniela Sochańska  
ps. "Gwarzyna"



1/1-3

Sochańska Daniela

Opoczno 26-300

ul.

Wpłynęło dnia 28-X-1947  
Licz. 4023 MSK 1001  
D.O.

Opoczno 24-X-2001o

1. dz. 3259 WSK. 2001.

Do Fundacji  
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej  
w Toruniu.

Dziękuję za korespondencje którą otrzymałam w październiku  
ze względu na choroby, nie mogłam się skupić i odpisać

Ule mogłam tyle skapłetować dokumentem.

Jestem bardzo rozczulona, rozgoryczona i oszukana przez  
nasz byłby Rząd. To tylko oszukane i złośliwe, którzy  
pilnowali swoich kochanych miłych stółkami mogli w ten  
sposób okraść Inwalidów wojennych, i zabrać im ulgi  
na lekarstwa te najdroższe, które słusznie im się  
należały. Będzie u lekarza na porzątku paszportnika,  
dowiedziałam się że od 27 września, Ministerstwo Zdrowia  
odebrało Inwalidom wojennym, ostatnią deskę ratunku.  
Samy musimy bez ulgi kupować potrzebne lekarstwa.

A mnie przecież co miesiąc odciągają od renty na  
Kasę chorych № 5 R. 98 zł a pobieram tylko 2 lub 3 razy  
do roku recepty na moje kalectwo.

Więce rachunek jest prosty. Państwo na moim inwalidztwie  
jeszcze zarabiat, pieniądze. I dzisiaj w budziecie  
zatkali biednymi i schorowanymi Inwalidami.

Czy ten ich postępek nie wola o pomstę do Boga?

I czy o taką Polskę oddawałismy nasze młode i piękne  
lata? Wkład kobiet o walkę o niepodległość była

dla nas bezenna. Nam nie wolno było odmówić  
rozkaz. Naważalismy swoje najpiękniejsze młode lata,  
rodziny, i znajomych, by walczyć z wrogiem o prawdziwą  
Wolność i życie po ludzku. Ale niestety. Jak widać

Rząd po trupach będzie dożył, aby dopięć swój fotel.

Moral: Poczekać już niedługo, staruszkowie wykonają się,  
bo co dziełu to ich jest mniej.

1/1-4 A teraz coś o sobie.

Sochańska Danieła z domu Madej, ps. "Grażyna" 76 lat,  
jestem schorowany po operacji endoprotezy na prawe  
biodro, uszkodzony kręgosłup i prawy bark, Leczona  
w klinice WAM. w Łodzi

Do Konspiracji Ż.W.Ż i A.K. wstąpiłam mając zaledwie 17l.  
Wszystcy z domu, na czele z Ojcem, matką, bratem,  
i nos trzy siostry, jednego dnia składaliśmy przysięgę.  
Przyjmowała ją od nas oficer wyszkoleniowy zastępcą  
placówki "Barbara" w Runcowie, Sochański Franciszek  
ps. "Rafał" już mierzy od 3 lat.

Ojciec mój Madej Karol, ps. "Skapy" był wtedy sztysem i  
dostawcą żywności dla partyzantów w lesie.

Zarządzał się bo sypiał po strychach i w lesie, zachowywał  
na gorzeli i zmarł mając 38 lat.

Matka Madej Bronisława ps. "Malwa" pomagała ojcu i  
prowadziła kontaktowy dom dla konspiracji, zmarła 68 lat.

Brat Madej Marian ps. "Ałcha" był czynnym żołnierzem  
Majora "Hubala". Po ich rozbięciu, został aresztowany  
w noc z domu od żony, i wywieziony do Ostrowieca a  
potem do Dachau. Wyjechał z oborn choroby na gorzeli,  
zmarł mając 28 lat w Monachium.

Siostra starsza Madej Adela była Tęczyńska ps. "Ballada"  
Wykonywała wszystkie złeczone rozkazy. Zarządzała się  
będąc w lesie, i zachowywała na gorzeli. Nie było ratunków  
Zmarła mając 28 lat. Przed śmiercią napisała list do mnie  
żeby się opiekowałam jej synem, którego urodziła dwa  
dni przed zakończeniem II wojny Światowej 6 V 1945 r.

Dececko odziedziczyło gorzelić kosić po matce partyzantce,  
Ale dzięki mnie że poświęcałam swoją młodość i  
wystałam na prośbę siostry zamąż za jej byłego męża  
syn żyje, wyleczył go profesor Gouca w Warszawie w OMEGA  
Lecznica. Dziś ma 56 lat. Nie ma pracy, niema zasiłku,  
i niema z czego żyć z żoną. A dotęgo jest chory na gorzelić,  
ukończył Technikum Przemysłowo Pedagogicznego w Warszawie.



Siostra młodsza Madej Turanna ps. „Irma” była też  
 Tętniarską i sanitariuszką. Obecnie leży chora w szpitalu  
 w Radomiu. Uraz męzgi. Sparaliżowana prawa strona  
 ciała. Ma obecnie 73 lata. Męża chorego który przeszedł  
 obóz Osowiec, Mauthausen, Gros Rosen, i Guzen 81 lat,  
 ja będąc na placówce, byłam wszędzie, gdzie było  
 najmniejbezpieczniej. Wygląd mój był bardzo miły, bo byłam  
 bardzo szczupłutka i wyglądałam jak dziewczynka.  
 Jeździłam wszędzie rowerem. Nigdy nie odmówiłam rozkazu  
 wykonania zadań. Ale wszystko do czasu.

Pech chciał że wiozłam na rowerze amunicję do  
 oddziału pomernika „Jakuba” „Robota” w oddziale „Szarego”  
 lasy Skłobskie, z dowódcą patrolu dywersyjnego  
 z Ryszardem Dęją ps. „Robak” były kierowca 7 klas. Szkoły  
 Powszechniej w Rzeszowie. Przewodziłam się w lesie, i  
 zwichnęłam prawe ramię i prawie biedno oraz  
 uszkodziłam kręgosłup. Ponieważ było już blisko celu,  
 Dowódca patrolu doprowadził mnie do oddziału, i ich  
 lekarz udzielił mi pomocy. Potem leczyłam się w szpitalu  
 w Konarskich. Po czterdziestu latach dopiero zaczęłam  
 stawiać się o rentę. Coraz gorzej było z moją prawą.  
 Do dziś nie mogę się uzesąć sama, i podnieść rękę w górę.

Obecnie jestem kaleką i potrzebuję pomocy drugiej osoby.  
 Proszę mi się potrzebne te odznaczenia które dostałam  
 za poświęcenie swego młodego życia, i całej rodziny,  
 dla naszej Ojczyzny. Chętnie im oddam te odznaczenia  
 jeśli się nie kłują i zatkają te drzewy w budzenie,  
 a jeśli szakale oddadzą nam nasze zasłużone  
 przywileje partyzanckie.

Dostaję z wspomnienia męża Franciszka Sochańskiego  
 ps. „Rafał” i wyliczenie odznaczeń które pozostały  
 po mężu  
 Opis mój może być wykorzystany do celów Fundacji

1/1-6 Sochański Fr. "Rafał" żył 86 lat, zm. 3-IV-1998 r.

Były oficer wyzkoleńowy ZWZ i AK.

Obrońca Modlina i Warszawy 1939 r.

1. Odznaczenia Krzyżem Kawalerskim
2. Krzyżem Armii Krajowej z Łączyńskimi № 30889.
3. Krzyżem Armii Krajowej Rzeczypospolitej Polska
4. Krzyżem Partyzanckim
5. Srebrny Krzyż Zasługi z Miecżami.
6. Medal Wolności i Zwycięstwa.
7. Medal za Warszawę 1939 r. - 1945 r.
8. Medalem za udział w wojnie obronnej 1939 r.
9. ODZNAKA Grunwaldu
10. ODZNAKA za Zasługi dla Kieleczyzny.
11. Srebrna Odznaka Związku Zawodowego.
12. Złota Odznaka Związku Zawodowego.
13. Honorowa Odznaka Żołnierza Armii Krajowej Korpusu "Jodła".
14. Świadectwo Państwowej Odznaki Sportowej.

Wszystkie odznaczenia są zachowane

Maciejewski Zdzisław ps. Lech z Warszawy porucznik Armii Krajowej przebywał u nas na Kąkolew w lesie 1944 r. w okresie.

Dotychczas odpis mojego listu poszukującego kolegi "Lecha" którego szukałam 50 lat i dzięki audycji Lewane Więzi odmalowałam kolegi córkę i wszystko się dowiedziałam, powrócił z obozu 1947 r. chory na gruźlicę. Podjęł się skończyć studia prawnicze. Założył kancelaryę orientując się. Ma córkę po pierwszej żonie która zmarła też na gruźlicę, druga żona zżarła go z całą rodziną zabroniła mu pisać książki o swoich przeżyciach i zabroniła go do Jarunia. Podobnie zmarł 1996 r. i pochowany w Jaruniu ale gdzie to córka niewie bo żona nie powiadomiła rodziny. Szkoda że jeszcze są tacy ludzie ohydni. Ja dzięki Audycji Lewane Więzi i Muzeum Generała Sikorskiego w Łodzi dowiedziałam się w ciągu 2 tygodni odpisali mi list i adres gdzie kolega żył tam się

Daniela Sochańska 10

- Odpis oświadczenie świadka Ryszarda Deje, nrkp 1ksev01, b.d.m. k. 1, s. 1.
- Odpis oświadczenie świadka Mariana Pietrasa, nrkp. 1ksev01, b.d. | Pultusk |, k. 1, s. 2.
- Legitymacje Zw. Ucz. Walki 2bn., kóź 1949, 1ksev01, k. 1, s. 3
- Legitymacje Kniżka Partyzanckiego, W-wa 1943 (ksev01, k. 1, s. 4.
- Legitymacje Medalu Zwycięstwa i Wolności 1945, W-wa 1944, 1ksev01, k. 1, s. 5
- Legitymacje Honorowej Odznaki Żołnierza AK Kompuśu "Jodła", Jasna Góra, 1981, 1ksev01, k. 2, s. 6-8
- Legitymacje inwalidy wojennego, Tomaszów Maz. 1984, 1ksev01, k. 1, s. 9.
- Zaświadczenie U.d.s. K:OR, W-wa 1983, 1ksev01, k. 1, s. 10.
- Legitymacje Kniżka AK, W-wa 1984, 1ksev01, k. 1, s. 11.
- Dowód osobisty, Opoczno 1984, 1ksev01, k. 1, s. 12.
- Wypis z treści orzeczenie z dnia 3 II 1984 Kom. Lek. S.S. Inwalidztwa; Piotrków Tryb., 1ksev01; Wypis z treści orzeczenie lekarskie orzecznika ZUS (b.m. 1988), 1ksev01, k. 1, s. 13-14
- Zaświadczenie o stanie zdrowia, Łódź 1986, 1ksev01, k. 1, s. 15-16
- Dwa wyniki badań radiologicznych, Łódź 1986, 1ksev01, k. 1, s. 17.
- Karta informacyjna leczenie szpitalnego, Łódź 1986, 1ksev01, k. 1, s. 18-19.
- Zaświadczenie o stanie zdrowia, Opoczno 1986 1ksev01, k. 1, s. 20-21

5/2/1

Zeznania Ryszard Deja  
Koniskie

ps "Robak"

uczestnik "Z.W.Z.", a następnie A. K.,  
od 15-VI-1940r. do 16 stycznia 1945r.

Placówka "Barbara" w Rzucewice gm  
Chlewiska "IV" obwód A. K. funkcja:

Dowódca patrolu dywersyjno-sabotażowego. Były namerzyciel <sup>di-kierownik</sup> w szkole 7 klas Rzucew

Na porzątku sierpnia byłem świadkiem  
wypadku Łazniarki "Grażyna" która

razem ze mną wzięła wówczas amunicję  
do oddziału powiernika Jakuba Robotka

w oddziale "Szarego" lasy Skłobskie,  
i niespodziewanie spała z wówczas

lewostronnej pomocy udzielił jej lekarz leśny  
a potem szpital w Koniskich. Obecnie jest

Inwalidą wojennym.  
Ryszard Deja  
"Robak" Koniskie  
Zmarł już kilka lat.

Original zeznania świadka został  
dotychczas do dokumentów w sądzie w Piotrkowie  
o wyszkanie renty Inwalidzkiej

1/2/2

Jerzmania Mariana Pietrasa  
ps. "Lis" Futtesk 11. listopada 11/23  
w sprawie wypadku w lesie Koneckim

ps. "Gwaryna" pracowała od 1942-1945. I W. Z.,  
a potem A.K. pl. "Barbawa" w Ruciovie  
pow. dawne Koniskie. pod dow. Jozefa Suligi  
ps. "Iweneusz" była szermierka na tejże  
placówce. Między innymi dostawiała  
amunicyję, i różne wiadomości, o technice  
z Ruciowym do placówki Niektan  
do Fr. Rucio ps. "Osoto", który dostawiał  
do oddziału "Robota" - "Jakuba" amunicyję i broń.  
W 1944 w początek sierpnia spotkałem  
w oddziale "Seawego" szermierkę "Gwarynę" chorą,  
która przyjęła rannym. Była po wypadku  
leczona przez naszego lekarza. Wiozła  
rannym amunicyję i przewoziła się w lesie.  
Do dziś jest śmiełida. Uszkodzone prawa  
namię.

Marian Pietras  
ps. "Lis".

Original świadka złożony w sądzie  
w Piotrkowie.

1/2/3.

Re ewid. woj. 1901/29



Łobez (województwo)

Kamień (powiat)

5872 (nr ew. województwa)

719 (nr ew. powiatu)

Gochacha-Madej (nazwisko)

Daniela (imię)

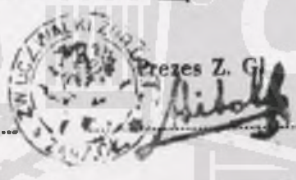
"Grzyzna" (pseudonim)

Legitymację wydano dn. 11. III 1949 r.

w Łobez ważna do dn. 30. III 194 r.

Sekretarz Z. Gł.

Prezes Z. Gł.



zweryfikowany Rozk. M. O. N. Nr.

4. V 1926 r. Wandów (miejsce i data urodzenia)

L. d. 4023 WSK 01 2 28x



5/2/4

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 110-73-54

1939  
WARSZAWA

dn. 7 maja 1973 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

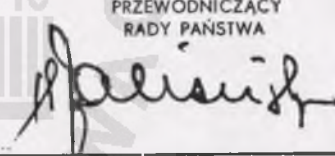
odznaczony (a) został (a)

Ob. SOCHACKA

Daniela c. Karola

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

1945  
PRZEWODNICZACY  
RADY PAŃSTWA



L.dz. 4023 WSK DA 2 29 α



3/2/5

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 144-73-274

WARSZAWA

dn. 28 stycznia 1974 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

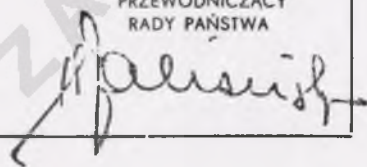
odznaczony(a) został(a)

Ob. SOCHACKA

Daniela c. Karola

M E D A L E M  
ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI  
1945 r.

PRZEWODNICZACY  
RADY PAŃSTWA



I/216

FUND  
GENERAK  
ELŽB  
OKREG  
1939  
A

L. d. 4023 WSK DN



1/2/4

Nazwisko Sachacki

Imię Franciszek

Pseudonim Rolaf

został odznaczony

HONOROWĄ ODZNAKĄ  
ŻOŁNIERZA  
ARMII KRAJOWEJ  
KORPUSU „JODŁA”  
„DOWÓDCA -  
TOWARZYSZOM BRONI”

Podstawa Naczelna AK Barbara

Rzuch

D-CA KORPUSU  
„MIECZYSLAW” - „EIN”

Jan Lientowski  
JAN ZIENTARSKI

JASNA GÓRA 15 SIERPANIA 1981 R.



5/2/8

Nazwisko Sachacka  
Imię Danuta  
Pseudonim Grajna

został odznaczony

**HONOROWĄ ODZNAKĄ  
ŻOŁNIERZA  
ARMII KRAJOWEJ  
KORPUSU „JODŁA”  
„DOWÓDCA -  
TOWARZYSZOM BRONI”**

Podstawa Placówka AK.  
Rzuców - Barbara

D-CA KORPUSU  
„MIECZYŚLAW” - „EIN”

Jan Zientarski  
JAN ZIENTARSKI

JASNA GÓRA 15 SIERPNIA 1981 R.

C.dz. 4023 WSK DA



Uprawnia do korzystania ze zniżek w opłatach za przejazdy kolejami państwowymi i PKS według ulg taryfowych dla inwalidów wojennych i wojskowych.

*Sachacka*

Podpis posiadacza książki

Książka ważna jest do dnia:

Ważność książki przedłużono do końca:

19..... r.	19..... r.	19..... r.	19..... r.
19..... r.	19..... r.	19..... r.	19..... r.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH  
 Oddział w Tomaszowie Maz.  
 ul. Armii Czerwonej Nr 29  
 97 (Plecze podróżna Wystawy)

**KSIĄŻKA Nr 964**

**INWALIDA WOJENNY—WOJSKOWY**

Nazwisko *Sachacka*

Imię *Daniela*

Data urodzenia *4 V 1925 r.*

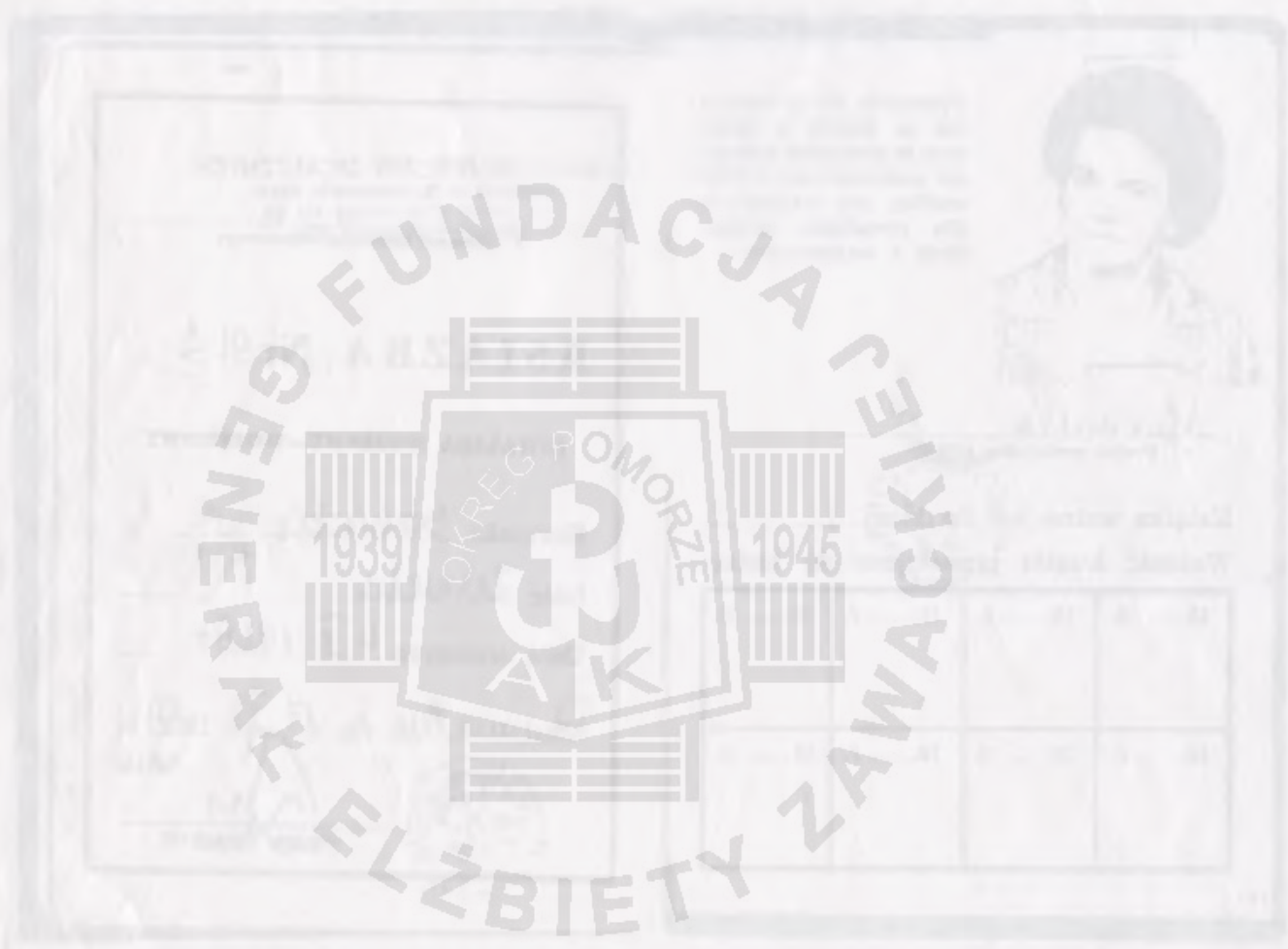
*Tomaszów Maz.* dn. *17 V 1984 r.*



*[Signature]*  
 (Podpis Wykonalcy)

*5/2/8*





L.dz. 4023 WSK PA 2 28 x

I/2/10

ZAŚWIADCZENIE

Nr 112916

SOCHACKA

Nazwisko

Daniela

Imiona

04.05.1925 Wandów

Data i miejsce urodzenia



Uprawnia do przejazdów  
PKP i PKS  
wg 50% zniżki

*D. Sochacka*

podpis posiadacza zaświadczenia



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulg i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z późniejszymi zmianami).



30.11.1993

Data

Z upoważnienia  
Kierownika Urzędu d/s Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
mgr Leszek Piśtrusiewicz  
Pełnomocnik  
w woj. piotrowskim







L.dz. 4023 WSK 01 z 28<sup>5</sup>

5/2/10

RZECZPOSPOLITA POLSKA

**LEGITYMACJA**

Nr 48-94-805

Warszawa

dnia 7 grudnia 1994 r.

POSTANOWIENIEM

z dnia 7 grudnia 1994 r.

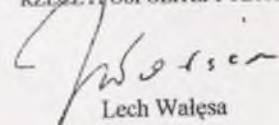
Pani **SOCHACKA**

Daniela c. Karola

odznaczona została

**KRZYŻEM  
ARMII KRAJOWEJ**

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Lech Wałęsa



l.dz. 4043 USK 01 2 28 F

I/2/12

Sochacka

1. Nazwisko

Daniela

2. Imię

Madej

3. Nazwisko rodzice



RYSOPIS

średni  
Wzrost  
niebieskie  
Oczy  
nie ma  
Znaki szczególne

Nr ewid. 25050404123

Sochacka

2 Własnoręczny podpis

Karol Bronisława

4. Imię rodziców

04 maja 1925r

5. Data urodzenia

Karłow Borkowice

6. Miejsce urodzenia / miejscowość - gmina /

radomskie

7. Województwo

mazowiecka

8. Stan cywilny

Burmistrz Miasta

9. Osoba wydająca dowód osobisty

Opoczno

z up.

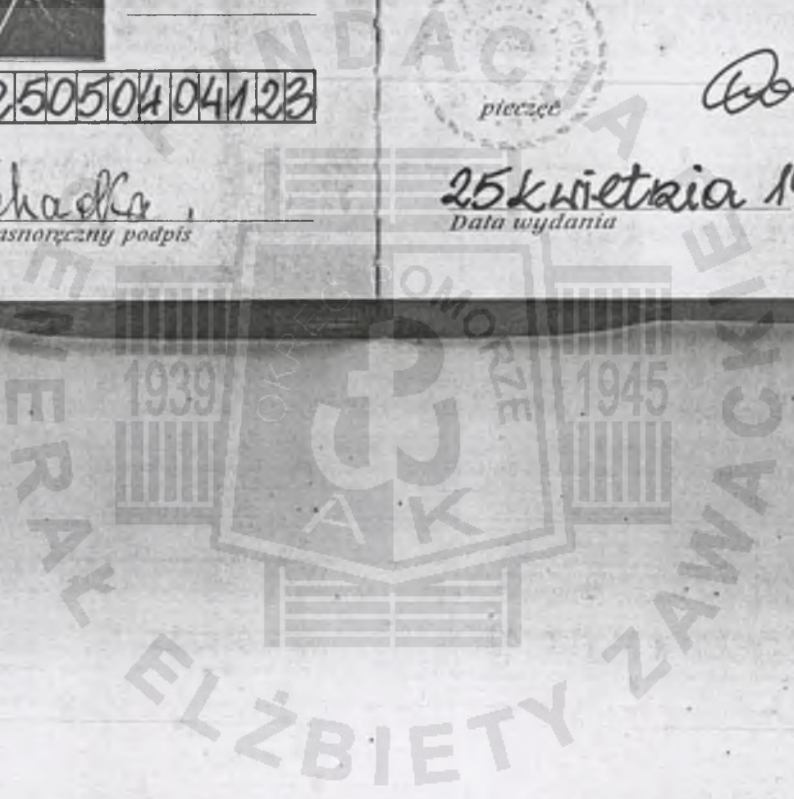


Osno

25 kwietnia 1997r

Data wydania

3





1/2/13

Obwód  
Wojewódzka

KOMISJA LEKARSKA DO SPRAW INWALIDZTWA I ZATRUDNIENIA NR

2

Poitrkowie  
Wryb

Nr akt 345696

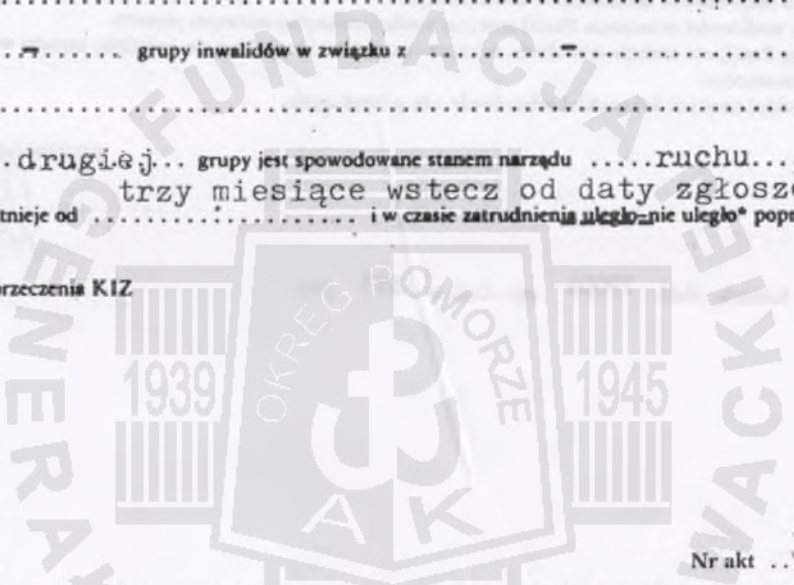
Wypis z treści orzeczenia z dnia 09.02.1994r.

W wyniku rozpatrzenia sprawy Pana(i) Sochacka Daniela ur. dnia 4.05.1925r.  
zam. 26-300 Opoczno ul.

Komisja w oparciu o obowiązujące przepisy postanawia:

- A. Uznać, że brak jest podstaw do zaliczenia Pana(i) do jednej z grup inwalidów.\*
- B. 1. Uznać, że brak jest podstaw do ustalenia uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego.\*
- 2. Uznać, że Pan(i) spełnia warunki niezbędne do uzyskania świadczenia rehabilitacyjnego\* na ... -
- 3. Uznać, że świadczenie rehabilitacyjne pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy-wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy-chorobą zawodową\*
- C. 1. Zaliczyć Pana(i) do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia.
- 2. Zaliczyć Pana(i) do drugiej grupy inwalidów w związku z działaniami wojennymi
- 3. Zaliczyć Pana(i) do ... grupy inwalidów w związku z ...
- 4. Uznać, że inwalidztwo drugiej grupy jest spowodowane stanem narządu ruchu
- 5. Uznać, że inwalidztwo istnieje od trzy miesiące wstecz od daty zgłoszenia wniosku i w czasie zatrudnienia uległo nie uległo\* poprawie istotnemu pogorszeniu\*.

ZUS N-8 — Wypis z treści orzeczenia KIZ



Pieczęć ZUS

Nr akt 345696

WYPIS Z TREŚCI ORZECZENIA LEKARZA ORZECZNIKA ZUS

Zaświadcza się, że Pan(i) Daniela SOCHACKA ur. 04.05.1925r.  
zam. ul. Dzierżyńskiego 3, 26-300 OPOCZNO

orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 02.11.1998r. został(a) uznany(a) za:

- I. — zdolnego(a) do pracy\*,  
— częściowo\*, — całkowicie\* niezdolnego(a) do pracy\*, — całkowicie niezdolnego(a) do pracy i niezdolnego(a) do samodzielnej egzystencji\*,  
— orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego\*,  
— ustalone uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego\*,  
trwale\* — okresowo\* do złej
- II. Niezdolność do pracy: — częściowa\*, — całkowita\*, — całkowita niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji\*, — niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie\*, — uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego\*:  
— powstała(y) od trwał mała  
— została(y) spowodowana(e) stanem narządu  
— pozostaje(a) w związku z działaniami wojennymi
- Niezdolność do pracy, o której mowa w pkt. II jest trwała\*, — okresowa\* do złej

data sporządzenia

podpis i pieczęć lekarza orzecznika ZUS

\* niepotrzebne skreślić

N-20 Wypis z treści orzeczenia lekarza orzecznika ZUS

Wydz. Poligr. O/ZUS w Koninie, Nakł. 38 000 egz. Zam. nr 774/98.

3/2/14

6. Inwalidztwo jest trwale-czasowe\*. Termin badania kontrolnego .....

7. Ustalić: a) wskazania do zatrudnienia ... praca w warunkach specjalnych .....

b) przeciwwskazania do zatrudnienia ... prace pozostałe .....

**UZASADNIENIE ORZECZENIA**

.....  
.....  
.....

**POUCZENIE**

\* Od orzeczenia obwodowej komisji lekarskiej przysługuje Panu(i) prawo wnie sienia odwołania do wojewódzkiej komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia w ..... w terminie 14 dni od daty otrzymania. Odwołanie można wnieść ustnie

lub pisemnie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w .....

Prawo podniesienia zarzutu wadliwości niniejszego orzeczenia obwodowej komisji lekarskiej przysługuje w terminie 14 dni od daty wydania orzeczenia lekarzowi-wojewódzkiemu inspektorowi orzecznictwa inwalidzkiego.

O fakcie podniesienia zarzutu orzeczenia Pan(i) zost. nie powiadomiony(a) osobnym pismem.

Jeżeli w przepisany terminie Pan(i) nie wnie sienie odwołania, a lekarz-wojewódzki inspektor nie podnie sienie zarzutu wadliwości, orzeczenie obwodowej komisji lekarskiej staje się prawomocne.

\* Od orzeczenia wojewódzkiej komisji lekarskiej odwołanie nie przysługuje.

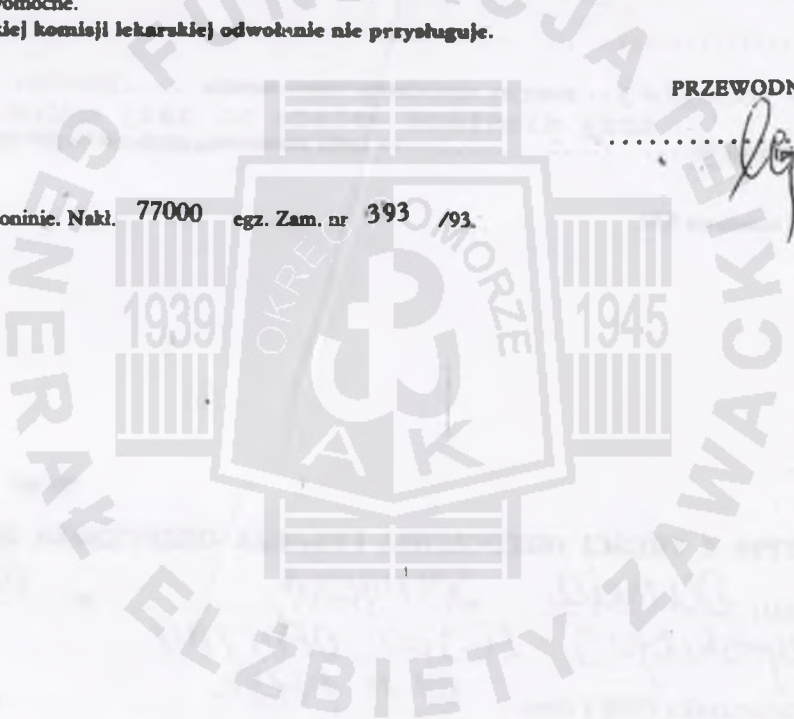
\* niepotrzebne skreślić

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI**

(pieczęć i podpis)

ZUS N-8

Wydział Poligrafii O/ZUS w Koninie. Nakł. 77000 egz. Zam. nr 393 /93.



L.dz. 4023 WSK OA 2 28x



1/2/15

: Zaświadczenie o stanie zdrowia

Symbol druku: ZON-2

Lodz 22.10.98  
miejsowość i data

KLINIKA CHIRURGII PRĄŻNICY  
I ORTOPEDI  
Szpital Rydzkiego WAMTEL  
publicznego zakładu opieki zdrowotnej  
90-600 Łódź, ul. Zeromskiego 113

ZAŚWIADCZENIE O STANIE ZDROWIA

wydane dla potrzeb wojewódzkiego zespołu  
do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności

U Pana(i) Sochadziej Daniel  
urodzonego (ej) 5 05 1929, zamieszkałego (ej) Opatów  
ul. ..., którego tożsamość  
ustalono na podstawie (nazwa, seria, nr dokumentu).....  
nr PESL..... stwierdza się co następuje:

1. Przebieg schorzenia podstawowego, stopień jego zaawansowania, oraz stopień uszkodzenia funkcjonalnego lub układu:  
Znacznego stopnia zmiany zwyrodnieniowe stawu biodrowego prawego.  
Zmiany zwyrodnieniowe barku prawego z dużym ograniczeniem ruchomości.  
Znacznego stopnia zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa wzdłuż odcinka szyjnego i lędźwiowego.

2. Uszkodzenia innych narządów i układów oraz choroby współistniejące:  
Duże zmiany zwyrodnieniowe st.  
barko-okrężniczego prawego.  
Dyskopatia odc. szyjnego C4 - C2.  
Dyskopatia odc. lędźwiowego L3 - S1.  
Kłopotliwość L3/L4.  
Zmiany zwyrodnieniowe st. biodrowego lewego.

1/2/16

3. Wyniki i wnioski z pomocniczych badań i konsultacji potwierdzające rozpoznanie głównej choroby i chorób współistniejących.

W Szpitalu przyjął w klinice 21.08-21.10. Wykonano  
podstawowe badania w kierunku choroby m. kręgosłupa  
i w stawach kręgosłupa karku i szyi w kierunku  
+ choroby zwyrodnieniowej stawów

4. Ocena wyników dotychczasowego leczenia, rokowanie i wskazania odnośnie dalszego leczenia i rehabilitacji:

Chloro wymaga kontynuacji leczenia  
usprawniającego. Należy wykonać  
dodatkowe badania w kierunku  
choroby zwyrodnieniowej stawów  
ortopedycznej i neurologicznej.

5. Używany sprzęt ortopedyczny i pomoce rehabilitacyjne:

Kule Dukane, balkoniki

i ewentualne potrzeby w tym zakresie  
Chloro wymaga pomocy  
przebiegu przy wykonywaniu codziennych

6. W/w Pan(i):

- wymaga (nie wymaga)\* opieki innej osoby ze względu na niemożliwość samodzielnej egzystencji,
- jest zdolny (nie jest zdolny)\* do odbycia podróży celem udziału w posiedzeniu wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności.

7. U w/w Pana(i) nastąpiło (nie nastąpiło)\* istotne pogorszenie stanu zdrowia w okresie od ostatniego badania do celów orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.\*\*

- \* niepotrzebne skreślić
- \*\* wypełnia się, gdy pacjent ponownie ubiega się o orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Dr med. Henryk Malicki  
 Stempel i podpis lekarza  
 wydającego zaświadczenie  
 127/15  
 51-82-00

## Wynik badania radiologicznego

Imię: Daniela

Nazwisko: Sochacka

Rok urodzenia/wiek: 1925

Data badania: 25.09.98

Nr historii choroby:

Klinika/Ambulatorium: Klinika Chirurgii Urazowej

Rodzaj badania: Rtg stawu barkowego prawego

Opis badania: Lekarz opisujący: lek. med. Tadeusz Koziniński

Struktura kostna kości tworzących prawą obręcz barkową rozrzedzona osteoporotyczna. Utrwalone podwichnięcie górne w prawym stawie ramiennym. Pourazowe odczyny wytwórcze w aparacie więzadłowym prawego stawu barkowo-obojczykowego.

## Zakład Radiologii Lekarskiej

Łódź - 98-09-24

Katedra Diagnostyki Obrazowej  
Szpital Kliniczny WAM  
w Łodzi

## Wynik badania radiologicznego

Imię: Daniela

Nazwisko: Sochacka

Rok urodzenia/wiek: 173

Data badania: 23.09.98

Nr historii choroby: G 8 P 6

Klinika/Ambulatorium: Klinika Chirurgii Urazowej

Rodzaj badania: Zdjęcie rtg kręgosłupa szyjnego, piersiowego, L-S

Opis badania: Lekarz opisujący: lek. med. Józef Dębski

Splycenie fizjologicznej lordozy szyjnej z kątowym ustawieniem kręgów C4/C5 i C5/C6. Zwężenie przestrzeni m-kręgowej C4/C5, C5/C6, C6/C7 z osteofitozą na przednio-bocznych oraz tylnych krawędziach sąsiednich trzonów.

Rtg kr. piersiowego: Kyfoza odcinka piersiowego zachowana. Esowata skolioza górnego odcinka w stronę prawą oraz odcinka dolnego w stronę lewą. Przestrzenie m-kręgowe w granicach normy. Osteofity na przednio-bocznych krawędziach trzonów szczególnie w dolnym odcinku piersiowym.

Rtg L-S: lordoza zachowana. Kość krzyżowa w ułożeniu nieco poziomym z przesunięciem linii statycznego obciążenia ku przodowi. Esowata skolioza pogranicza piersiowo-łędźwiowe w stronę prawą, dolnego odcinka łędźwiowego w stronę przeciwną. Zwężenie przestrzeni m-kręgowych na poziomie L3/L4, L4/L5, L5/S1. Przesunięcie trzonu kręgu L3 w stosunku do trzonu L4 do przodu o około 10mm. Osteofitoza na przednio-bocznych krawędziach sąsiednich trzonów.

WNIOSKI: Spondylolysis deformans. Osteochondrosis C4/C7 i L3/S1. Spondylolistesis L3/L4.



5/2/18

ZDR-szp/27

Pieczętka zakładu leczniczego

Łódź, data 22.10.98

Szpitala Klinicznego P.A.M.  
Im. gen. dyw. B. Sierakowskiego  
ul. ... 113

L. ks. gł. 6896/798/98

# KARTA INFORMACYJNA

leczenia szpitalnego

Nazwisko i imię Sochacki Daniela lat 73 l.

Przebywał w szpitalu od 21.09 do 22.10.98 na oddziale Ortopedii  
Rozpoznanie

Coxarthrosis bilateralis praecipue  
dextra.PHS dextri. Arthrosis claviculo-acromioclavicul.  
dextri.Spondyloarthrosis generalisata.  
Discopathia C4-C7.Scoliosis thoracalis dex.I°  
Scoliosis lumbalis sin. I°  
Discopathia L3-S1. Spondylolisthesis L3/4  
Radicobrachialgia dextra.Radicischialgia  
bilateralis.

Wyniki badań pracownianych

Grupa krwi A Rh minus.  
Morfologia E 3,27, L7500, Hb 10,3, Ht 313  
OB 60 mm/godz  
Na 141,7, K 5,13 białko 62,2  
RTG barku kręgosłupa w złączeniu

Datownik  
13.10.98  
Podpis przjm.  
Opłata  
=1985

Dokładny adres  
26-300 Opoczno 3A  
ul. Starowarska 3A  
Przedsiębiorstwo KERAMED  
ul. Racławicka 15/19  
53-149 Wrocław

Potwierdzenie dla wpłacającego

Opłata za Endoprotezę którą sama musiałam sobie kupić -

5/2/15

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

Zastosowano leczenie

dnia 29.09.- endoprotezoplastyka m. Kevamed bi  
biodra prawego.  
Zinacef, Mandol, Clevene, Kwev, pływ  
krwiozastępcze Turagin, Ranigast

.....  
.....  
.....  
.....

Wskazania dot. dalszego leczenia i uwagi dla lekarza zakładu pracy

1. Oszczędzającego trybu życia
  2. Wykonywania ćwiczeń wg nakreślonego programu
  3. Stałego nadzoru neurologa i ortopedy
  4. kontroli ambulatoryjnej za 3 m-ce
  5. Wystawiono wniosek do ZUS
- .....  
.....

dr n.med. Henryk Malicki  
specjalista  
chirurgii i ortopedii  
Lutomińska 127/15  
tel. 51-82-00

10/01/15

Starannie przechowywać i okazywać przy najbliższej wizycie leka-  
rza. Karta informacyjna nie może służyć jako świadectwo lekarskie.

Ordynator

MON-ZDR-szp/27. DSG. Zam. 677. 1995

5/2/20

pieczęć zakładu opieki zdrowotnej  
SZPITAL REJONOWY  
26-300 w Opocznie  
Poradnia Reumatologiczna

O.poczno ..... dnia 26.10.19

### ZAŚWIADCZENIE O STANIE ZDROWIA

Imię i nazwisko ubezpieczonego(ej) ..... Sochacka Daniela  
Data urodzenia ..... 1926 ..... ; Adres ..... O.poczno ul. Starzyńskiego 2.  
Tożsamość ustalono na podstawie dowodu osobistego seria ..... nr .....

#### 1. ROZPOZNANIE

Choroba podstawowa ..... Rzażenie kręgosłupa i stawów  
PMS dx. Arthrosi claviculari - acromioclaviculari dx.  
Spondyloartr. przewlekła  
Spondyloartr. C7/T1. Spondyloartr. thoracalis 90°  
Spondyloartr. lumbalis 1° obrotowy  
Choroby współistniejące ..... Spondyloartr. z. 10y. Rodzina młoda  
d. p. Rodzina młoda biał.

#### 2. Opis przebiegu choroby i dotychczasowego leczenia - należy uwzględnić od kiedy (data, okres) i z jakiego powodu prowadzono leczenie, pobyty w szpitalu, sanatorium, ośrodka rehabilitacji (okres, nazwa zakładu), dłuższe okresy czasowej niezdolności do pracy

Od kilku lat leczę u siebie  
oboległości w stawach i wzdłuż  
szkieletu m. in. w stawach  
barkowych, łopatkowo-ramiennych  
i łokciowych  
i opieram się na leżeniu i sprężaniu  
leżąc. np. ortopedu WAM. do 1991  
sanatorium

1/2/2a

3. Wyniki badań pomocniczych i wnioski z konsultacji specjalistycznych potwierdzające rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących

B. obciążenie  
kroki informacji



4. Ocena wyników leczenia i rokowanie (należy określić obecny stan zdrowia, prognozę przebiegu choroby, wskazania odnośnie dalszego leczenia i rehabilitacji)

Nie robuje poprawy

5. Ubezpieczony(a) jest:

zdolny(a);  niezdolny(a) do odbycia podróży na badanie przez lekarza orzecznika (konsultanta) ZUS z powodu:

opracowaniem przesłania w celu

załączniki :

STANISŁAW WŁODARSKI  
lekarz chorób wewnętrznych  
M. S. Toloc  
ul. M. C. Biedwickiej 8/30  
29-300 Ciepłowo, tel. 29-47

N-9 Zaświadczenie o stanie zdrowia dla celów świadczeń z ubezpieczenia społecznego wydane przez lekarza prowadzącego leczenie



III/1 MATERIAŁY DOT. RODZINY RELATORA

- Artyk. o Fr. Soddeckim, "Tygodnik Opoczyński" nr ?  
1 Kserol, k. 1, s. 1.
- Artyk. o Fr. Soddeckim, "Tygodnik Opoczyński" nr ?  
1 Kserol, k. 1, s. 2





Po dotarciu do rodzinnej miejscowości rozpoczął się dla mnie nowy i jeszcze bogatszy w przeżycia okres. Okres konspiracji, który trwał z górą 5 lat, a z którego fragmenty zamieściłem w swych wspomnieniach. - Działalność okupacyjna jaka mi w udziale przypadła była stosunkowo długa, bo prawie od początku roku 1940. Wówczas w czasie powrotu z przejściowego obozu jeńców w Mławie - Ilowie spotkałem w Warszawie kolegów z obrony Modlina, którzy poinformowali mnie o istnieniu konspiracji i organizowaniu walki z okupantem. Dostałem również od nich informację, że w Końskich musi być delegat organizacji wojskowej pod nazwą Z.W.Z. (Związek Walki Zbrojnej), pod-

legły dowództwu Okręgu Korpusu Kieleckiego, który siedzibę ma w tamtych okolicach.

Po szczęśliwym dotarciu do rodzinnego domu - Cukrówki pow. Końskie (5.I.1940 r.) z mocno nadszarpniętym zdrowiem, zacząłem badać sytuację w środowisku, w którym miałem przecieć żyć i działać aż do zwycięstwa, lub do końca życia, lecz w walce z okupantem.

Początkowo moje poszukiwania organizacji podziemnej były bezowocne. Ale wieści krążyły o istnieniu jej w okolicy Lasów Spalskich a w krótkim czasie w powiecie koneckim tj. w okolicy Skłob-Huciska, gdzie pojawił się oddział wojska polskiego pod dowództwem majora "Hubala".

Przyznam się, że nie chciałem początkowo wierzyć, ale była to prawda. Wątpliwość moja usunął widok patrolu tego wojska, podchorążego, plutonowego i jeszcze jednego żołnierza, którzy przyjechali do mojego rodzinnego domu, abym razem z nimi udał się do odległego 8 km miejsca postoju grupy tj. do m-

Huciska k/Sklob. Było to chwilo- we niemożliwe, gdyż leżałem w łóżku poważnie chory w następstwie pobytu w warunkach obozowych, ale życząc im powodzenia i upragnionego zwycięstwa oświadczyłem, że w niedługim czasie skoro tylko się podlecę, zgłoszę się sam jak żołnierz. W krótkim czasie po tej wizycie w pierwszych dniach kwietnia rozstrzygnął się los Oddziału majora Hubala a po okolicznych wioskach rozpoczęło się ściąganie uczestników tych walk bądź mających z nimi kontakty. W równym stopniu dotyczyło to i mnie mimo, że nie zdążyłem do oddziału dołączyć ze względu na przedłużający się stan chorobowy. W takim to właśnie stanie zdrowia przy wysokiej temperaturze zostałem nocą przewieziony do sąsiedniej miejscowości, gdzie po kilku tygodniach stan zdrowia uległ poprawie, lecz do domu ze względu na bezpieczeństwo swojej najbliższej rodziny nie mogłem już wracać.

W tym czasie zdobyłem kontakt z istniejącą na terenie powiatu Końskie organizacją wojsko-

wą pod nazwą Z.W.Z. a podległą placówce w Gminie Chlewiska pod kryptonimem "Folwark - Plac", którego założycielem i dowódcą był wówczas Józef Suliga pseudonim "Ireneusz".

W placówce "Folwark - Plac" a później "Barbara" byłem jak się okazało bardzo potrzebny do szkolenia młodych ludzi, dlatego też otrzymałem zadanie i tytuł oficera szkoleniowego w placówce, a potem w Podobwodzie "Bzura" gdzie dowódcą był nadleśniczy inż. Antoni Halladin.

Nowemu dowódcy przypadłem chyba do gustu, bo poza obowiązkami szkoleniowca mianowano mnie 2-cą komendantem tegoż podobowodu. Przyznam, z komendantem "Nieznanym" - pod takim pseudonimem występował - bardzo dobrze rozumieliśmy się. Wielu rzeczy od niego się nauczyłem. Cenił bardzo odwagę, ale mówił, że musi ona iść razem z rozsądkiem. Ja mawiałem wówczas, że do odważnych świat ponoć należy.

cdn.

## Sport szkolny

Ze względu na brak w Opczynie obiektu do przeprowadzania zawodów indywidualnych mistrzostwa międzygminy szkół podstawowych w LA odbyły się wspólnie z miejscowymi na stadionie OSiR w Sulikowie.

W zawodach startowało 110 chłopców ze szkół w Mroczkowie, Wygnanowie oraz Szkoły nr 1 i nr 3 w Opczynie. Najlepszymi w tych zawodach - odbywających się w mieście - gminy Opczyna - okazali się:

*Stanisław Wolewski SP nr 1 Opczyna - bieg na 100 m*

*Rafał Skowroński SP nr 1 Opczyna - bieg na 300 m*

*Dominik Lypczak SP nr 3 Opczyna - bieg na 1000 m*

*Rafał Wiktorowicz SP nr 3 Opczyna - bieg w 100 m*

*Tomasz Swiderski SP nr 3 Opczyna - pchnięcie kulą*

*Emilia Koperka SP Mroczków - bieg na 100 m*

*Emilia Koperka SP Mroczków - bieg na 300 m*

*Anno Miświcki SP nr 1 Opczyna - bieg na 600 m*

*Katarzyna Szulc SP nr 1 Opczyna - strzał z łuku*

*Marta Spławek SP nr 1 Opczyna - pchnięcie kulą*

Szkolny Związek Sportowy w Opczynie był organizatorem międzygminnych mistrzostw sportu podstawowych w piłce nożnej chłopców. W mistrzostwach brały udział drużyny szkół z Bielowie, Janaszewic, Mroczkowa Gościnnego, Wygnanowa, Opczyna nr 1 i Opczyna nr 3. Reprezentacje szkół grały w dwóch grupach a zwycięzcy grup rozegrali mecz finałowy. W finale uczniowie SP nr 1 Opczyna pokonali 1:0 uczniów SP nr 3 Opczyna. Zdobył pierwszego

miejsca reprezentow. z bielnia miasta - grunty w zawodach wyższego szczebla. Zawody odbyły się na boisku KS Opczynianka. Kierownictwo Klubu udostępniło oraz wzorowo przygotowało obiekt do rozgrywek. Sędziowali panowie K. Góldyn i W. Kwiatkowski. Finał p. K. Góldyn.

19 października w Mroczkowie Gościnnym udziałem 52 dziewcząt i 45 chłopców ze szkół podstawowych z Opczyna, Bielowie, Janaszewic, Dzielnej, Modrzewia, Wygnanowa i Mroczkowa Gościnnego odbyły się mistrzostwa miasta - gminy w biegach prześlajowych. Uczniowie, którzy zajęli miejsca od 1 do 10 reprezentować będą miasto - gminę na zawodach rejonowych.

Oto zdobywcy czołowych miejsc:

**Chłopcy**

1. *Stępień Hubert, Mroczków*

2. *Andrzej Tomykala, Mroczków*

3. *March Witk, Opczyna nr 3*

4. *Grzegorz Wojasowski, Modrzewie*

5. *Paweł B. Swacki, Opczyna nr 3*

6. *Marusz Kupracz, Janaszewic*

**Dziewczęta**

1. *Katarzyna Szulc, Modrzewie*

2. *Danuta Stępień, Mroczków*

3. *Monika Mordaka, Wygnanów*

4. *Emilia Koperka, Mroczków*

5. *Agnieszka Mastalerz, Mroczków*

6. *Agnieszka Stańczyk, Mroczków*

E.J.

## "Zabawa w ciepło... zimą"

Od dłuższego czasu prowadzone są remonty bloków przy ul. Biernackiego. Wymieniane są okna, drzwi i c.o. Najważniejsza jest ta, że są one ocieplane z zewnątrz styropianem co daje duże ograniczenie strat ciepła. Przypomnijmy, że w blokach tych jest centralne ogrzewanie, a mieszkańcy nie muszą stracić się o węgiel. Niektórych opocznian bulwersuje taka sytuacja. Tak niewiele bloków należących do UGIM ma tylko ogrzewanie piecowe. W takich mieszkaniach ludziom jest ciężko. Ile trudu trzeba włożyć, aby zimą przez cały dzień utrzymać jako taką temperaturę. Dodajmy do tego jeszcze wysokie ceny węgla i energii. Niektóre rodziny muszą zmornąć, bo opał nie zawsze starcza do końca zimy. Opieka społeczna również nie zawsze pomoże. I tu można zadać pytanie UGIM i adnym czy nie należałoby w pierwszej kolejności ocieplić tych bloków, w których nie ma centralnego ogrzewania. Zima i mrozy za pasem!

(marka)

## WOLNY OBSERWATOR TYGODNIK OPCZYŃSKI

Redaktor naczelny - JADNA BOGUĆKA. Stałe współpracują: Zdzisław Nowak, Włodzimierz Koperkiewicz, Michał Bogucki, Zbigniew Sygut.

ADRES REDAKCJI - ul. Biernackiego 4, 26-300 Opczyna, tel. 20-23

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie możliwość zmiany tytułów i skracania tekstów. Nie odpowiadamy za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Wydawca: DUN-PRESS Opczyna

Skład i ładowanie: PAJ Press Tomaszów Maz.

Druk: „AMAT Druk” Piotrków Tryb., ul. Fabryczna 1/3





Do wspólnych przeżyć - obecnie wspomnień - należy wyrwanie się z rąk niemieckiego oddziału żandarmerii, który jechał w 3 samochodach ciężarowych z bronią maszynową gotową do strzału, drogą przez las z Końskich do Borkowic. Tam wbiegłszy nocy, oddział nasz pod dowództwem por. "Bogdana" stoczył 3-godzinną walkę. Jechałem rowerem pół kilometra przed komendantem i dwoma oficerami. Jechaliśmy na odprawę obwodową do miejscowości Leśniczówka Gracuch. Po zatrzymaniu przez żandarmów rzuciłem granat i po wybuchu zdążyłem pokonać w czasie strzelaniny odległość około 40 metrów do lasu. Jakież było zdziwienie gdy przybyłem na odprawę i zameldowałem się

żywy i cały.

Komendant wraz z towarzyszami mu dwoma oficerami na odgłos strzelaniny skręcili w las i innymi okrężnymi drogami dotarli do Gracucha. Oznajmili, że po drodze była potyczka z żandarmerią, w której zginął "Rafał", jego zastępca - taki był mój pseudonim. Na mój widok "Nieznajomy" krzyknął do mnie "Rafał przyjacielu, ty żyjesz?" a ja mu odpowiedziałem, "że do odważnych świat należy". Całe to wydarzenie działo się 20 lipca 1944 r. w godzinach rannych. Bez ofiar i strzelaniny udało mi się uwolnić aresztowanego i skazanego na rozstrzelanie, naszego partyzanta "Grzmota" Jana Winiarskiego, którego Niemcy schwytali w miejscowości Pawłów k/Szydłowa.

Przewieziono go do Chlewisk i w pałacu - siedzibie żandarmerii odbył się tego samego dnia sąd. Wyrok brzmiał: "dla polskiego bandyty kara śmierci". Wyrok miał być wykonany następnego dnia. Odbić "Grzmota" w Chlewiskach nie było możliwości.

## Pozostałe w mej pamięci

wspomnienia z przeżytych dni w kampanii września 1939 r. w obronie Modlina oraz z lat okupacji 1940-1945

☆ Franciszek Sochacki ☆

W pałacu stacjonowała cała kompania żandarmerii.

Nadarzyła się jednak niespodziewanie szczęśliwa okoliczność; otóż grupa żandarmów eskortująca sędziego gestapowca uwikłała się w walkę z małą grupą partyzancką w okolicach Nieklania tzw. Piekła. Zaalarmowana załoga z Pałacu wyjechała do akcji prawie cała, a skazanego "Grzmota" polecono strzec w areszcie w dzień policji granatowej, a w nocy żandarmom. Była to jedyna okazja i nie było czasu dłużej zastanawiać się. Powiedziałem "teraz albo już nigdy go nie odbijemy". Akcja udała się przy udziale dwóch towarzyszy tj. Jana Dziwirka pseudonim "Rys" i Jana Kurzawy pseudonim "Rydel". Obaj żyją i mieszkają: Jan Dziwirka w Rzacowie, Jan Kurzawa w Przysusze. Jan Winiarski żyje i pracuje w PKP Skarżysko Kam. W czasie akcji na posterunku przy areszcie stał policjant granatowy, który nazywał się Sumera. Kiedy go obezwładniłem, zapytał leżąc na ziemi, co będzie z nim, czy go zabije-

my. Powiedziałem, że jak będzie cicho i akcja się powiedzie to go zwolnimy, aby zawiadomił komendanta żandarmerii, że w następną noc przyjdziemy po niego. Tak się też stało. Zwolniony po rozbrojeniu policjant w nakazanym mu czasie zameldował dyżurnemu żandarmowi, że przyszło 100 partyzantów z lasu, rozwalili areszt, uwolnili więźnia. Podслуchał też rozmowę, że jutro rozbiją "pałac" i całą załogę żandarmów. Jak się później okazało Niemcy uwierzyli, gdyż w następnym dniu podwoili załogę w "pałacu", wprowadzili ubezpieczenie w postaci zdwojenia posterunków i załóg otaczających bunkrów.

Wymieniłem tu parę z przeżytych przygód ze swej oraz niektórych towarzyszy działalności, gdyż od owych czasów upłynęło już z górą 30 lat, a i pisanie zwłaszcza o sobie jest moją słabą stroną.

Franciszek Sochacki

Wspomnienia te spisane zostały w 1973 r.

RED

## O prywatyzacji PGR-ów

od str. 3

Kolejnym poważnym problemem są ludzie. Zostanie spora ich część, pozbawiona zatrudnienia. Nie można tu stosować terapii szokowej, wyrzucając ich na bruk, wiadomo bowiem jak mogłoby się to skończyć. Jest propozycja organizowania robót publicznych - zalesianie, czyszczenie rowów itp. Ładnie tu sprawa nie jest taka prosta - nie wiadomo, kto miałby być organizatorem takich prac. Jest tu oczywiście pole popisu dla wielu - samorządy, spółki, leśnictwa, melioranci. Wojewódzkie Biuro Pracy posiada specjalny fundusz na ten cel. W każdym razie, nie ludźmy się, że załogi PGR-ów rzucają się na wykupywanie ziemi, są na to zbyt biedne, nie mają kapitału.

**Z czego to wynika, jak pan myśli?**

- Dotąd pracowało się tak, by

starczyło na życie. Zakład dostarczał buty, ciuchy, opał, mieszkanie dawał i działkę pod ziemianki też.

**System taki pozbawiał więc w sposób ewidentny samodzielności...**

- Tak, oczywiście. Tamten sposób gospodarowania pozbawiał ludzi samodzielności decyzji i odpowiedzialności - obywatelności.

**Czy jest wobec tego jakikolwiek zainteresowanie nabywaniem ziemi w naszym województwie?**

- Jest zainteresowanie, choć nieśmiałe. Wiem o tym, że ktoś na przykład był zainteresowany kupnem 500 ha pod uprawę ziemniaków. Trzech rolników chciałoby do spółki wykupić PGR Kamocin. W gminie Żelów zaś jeden rolnik także jest zainteresowany kupnem gospodarstwa łącznie z pracownikami, których u siebie zatrudni. Są również chętni na Niechcice.

**Panie dyrektorze, wróble na dachu ćwierkają, że do swoich majątków wracają ich prawni właściciele. Czy mógłby pan uchylić rąbką tajemnicy, kto złożył takie zastrzeżenie.**

- Ustawa reprivatyzacyjna wywołuje wiele emocji. Jej brak krępuje zaś pewne działania typowo gospodarcze. W woj. piotrkowskim na większość majątków zostały złożone takie zastrzeżenia. Część spośród nich jest zainteresowana powrotem, część natomiast nie ma jeszcze sprecyzowanych planów. Każdy przypadek jest inny, więc rozwiązanie ilościowe tego problemu to nie lada sztuka.

**Jak więc wygląda obecny stan prawny? Z jednej strony jest chęć sprzedawania ziemi wszystkim zainteresowanym, z drugiej zaś strony Agencja nie może podejmować takich decyzji, przy zastrzeżeniach poprzednich właścicieli.**

- Stanowisko w tej sprawie jest takie, że do czasu ukazania się

ustawy o reprivatyzacji, żadnych trwałych ruchów (np. sprzedaży) podejmować nie wolno.

**Rozumiem, że z wyjątkiem dzierżawy?**

- Tak, oczywiście z wyjątkiem dzierżawy.

**Panie dyrektorze, które więc rodziny powrócą do swych majątków?**

- Które powrócą trudno powiedzieć. Zwrotem swych majątków są zainteresowane rodziny: Białaczów - Teresa Plater, Zamoczek - Teresa Sobiańska, Skronina - Stanisław Ostrowski, Januszewice - Stanisław Łacki, Niechcice - Hanna Ostrowska, Wola Bykowska - Hanna Franaszek, Cieszenowice - p. Grabowska - Kowalewicz i T. Obrępański, Bukowiec - Irena Jelnicka, Nicwiadów - Ujazd - Juliusz Ostrowski, Lubiec i Kuźnica Lubiecka - Magdalena Zawadzka.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Łada Bogucka (wywiad nie jest autoryzowany)

## WOLNY OBSERWATOR" TYGODNIK OPOCZYŃSKI

Redaktor naczelny - ŁADA BOGUCKA. Stałe współpracują: Zdzisław Nowak, Włodzimierz Koperkiewicz, Michał Bogucki, Zbigniew Sygut.

ADRES REDAKCJI : ul. Biernackiego 4, 26-300 Opatów, tel. 20-23

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie możliwość zmiany tytułów i skracania tekstów. Nie odpowiadamy za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Wydawca: DUN-PRESS Opatów

Skład i łamanie: PAJ Press Tomaszów Maz.

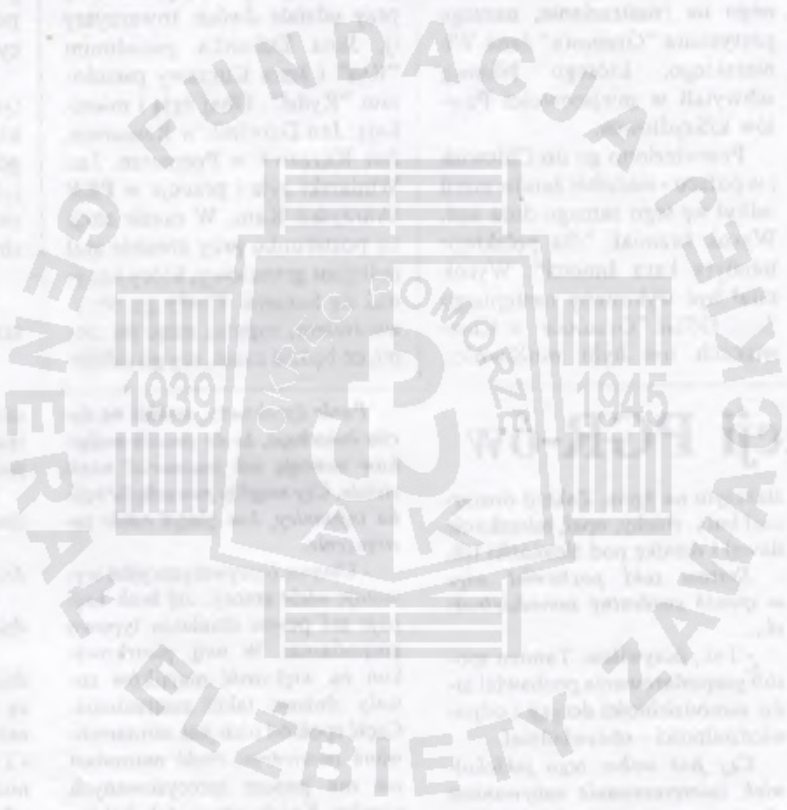
Druk: „AMAT Druk" Piotrków Tryb. ul. Fabryczna 1/3



Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...

Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...

Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...



Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...

Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...

Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...

Wieloletni kierownik...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...  
 W tym celu...  
 W ramach...

11/5 JUNE

- Rota pomyśli w oddziale ZW2-AK, mKp (omyp.), k. 1, s. 1.
- List w sprawie Zdzisława Meciejewskiego, Opoczno 2001, mps. 1ksero, k. 1, s. 2-3.



15/1

Rota przysięgi w Oddziale L WZiAK,

Wobliżu Boga Wszemogącego  
Kładę rękę na ten krzyż  
Znak miłości i zbawienia i przysięgam  
Walczyć o wyzwolenie Ojczyzny  
Polski Rzeczypospolitej, ze wszystkich  
moich sił aż do ostatniego  
dechu życia.

Pierzym,  
Odbierającej przysięgę ścisła rękę  
i osiadać.

Przyjmuję więc w poczet bohaterów  
o wyzwolenie Ojczyzny Polskiej jako  
najwyższego dobra narodu.

Zwycięstwo będzie twoją nagrodą,  
Złota ukarana będzie śmiecią.

Taką przysięgę otrzymaliśmy z Rodzima  
& Sołachka



L.dz. 40 23 WSK 01 2 28 X



## Droży Państwo

Chciałabym się podzielić z Państwem moimi przeżyciami z okresu okupacji. Od kilku lat zwracam się wszędzie, gdzie tylko to możliwe o pomoc w odszukaniu kolegi Zdzisława Maciejewskiego. Był on partyzantem, pochodzi z Warszawy i działał pod pseudonimem „Lech”. Ostatni list dostałam od Niego na początku stycznia 1945 roku z obozu koncentracyjnego w Nadrenii. Treść listu była krótka pisał o ciężkich przeżyciach; prosił jedynie o paczkę żywnościową, którą wysłałam zaraz następnego dnia.

Sama byłam łączniczką AK, a „Lecha” poznałam, kiedy przybył na inspekcję broni do placówki Armii Krajowej - „Barbara” - w miejscowości Rzuców. Było to w czerwcu 1944 roku. Jako że mój dom był miejscem kontaktowym AK - pseudonim „Biały Dom” - Zdzisław często tam gościł. Wyjeżdżając na inną placówkę podał mi adres rodziców w Warszawie (dokładnie nie pamiętam zdaje mi się, że było to na Krakowskim Przedmieściu) i prosił abym powiadomiła rodzinę gdyby mu się coś stało. Wydaje się, iż pochodził z rodziny szlacheckiej, ponieważ posiadał pierścień rodzinnym z herbem oraz władał perfekcyjnie dwoma językami. Niedługo po tym, bo w lipcu 1944 roku Zdzisław Maciejewski pseudonim „Lech” został aresztowany wraz z kolegą przez Niemców. Stało się to w pociągu na trasie Końskie - Skarżysko. Z tego, co było mi wiadome obaj podróżowali wtedy w mundurach niemieckich, natomiast dokumenty które posiadali zostały wycofane przez Niemców dwa dni wcześniej. Przewozili ze sobą broń i amunicję dla partyzantów. Zaraz po aresztowaniu Zdzisława zgodnie z obietnicą napisałam o wszystkim Jego rodzicom i wysłałam im zdjęcie syna, jednak na kopercie nie podałam adresu zwrotnego, ponieważ bałam się, że dom „Lecha” może być pod obserwacją.

Do dziś niestety nie wiem czy list mój dotarł do rodziców Zdzisława i czy on sam przeżył obóz. Wiele nas oboje łączyło, a więc pragnęłabym odnaleźć wszelkie możliwe informacje o tym, co się działo z „Lechem” przez te wszystkie lata.

Z całego serca proszę o wszelką możliwą pomoc w odnalezieniu Jego, albo jakichkolwiek informacji na jego temat.

Z poważaniem

..Daniela.. Sochacka ..  
 (Daniela Sochacka ps. „Grażyna”.  
 Nazwisko panięskie: Madej.  
 Łączniczka Armii Krajowej.)

Wszelkie informacje proszę kierować od adres:

Daniela Sochacka  
 ul. Starzyńskiego 3A  
 26-300 Opoczno  
 Polska  
 Tel. +48 44 7552784  
 e-mail: [suchyw@wp.pl](mailto:suchyw@wp.pl)

P.S. Do listu zostały dołączone fotokopie zdjęć Zdzisława Maciejewskiego.

III/5-3

Maciejewski Lech

ps. "Lech"

N. 22 893

Kartoteki Kwazy  
A.K.

A.K. Obwod. Pochodkowski

6.3.81 s. Odznaczony

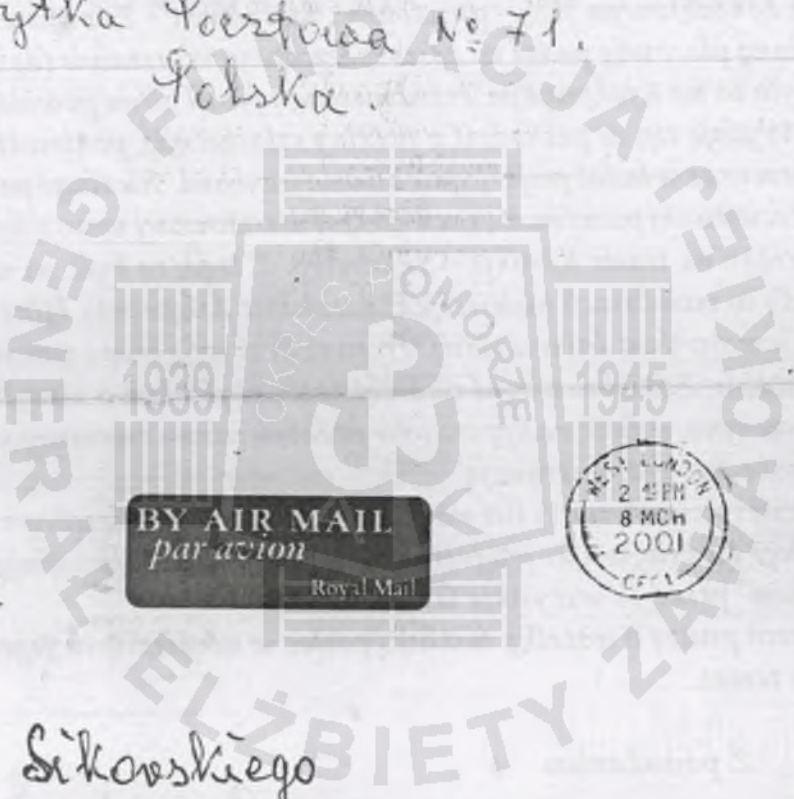
Kazimierz Dolny. 24-120

ul. Tyszkiewicza № 30

Skrytka Pocztowa № 71.

Polska.

Polish Underground Movement  
(1939-1945) Study Trust  
Leopold Road  
London, W5 3PB  
Fax: 020-8992-6057.



BY AIR MAIL  
par avion  
Royal Mail



Muzeum Generała Sikorskiego

W. Pani Daniela Sochacka  
ul. Starzyńskiego 3A  
26-300 Opoczno  
POLAND

L.dz. 4023 USK 01 2 28 X



# MEMORIAŁ

*General Marii Wittek*

Toruń 23 XI 2001 r.

l.dz. ~~XXXXX~~ 4290 WSK

Pani Daniela Sochacka  
ul. ?  
26-300 Opoczno

Szanowna Pani,

Dziękuję za przesłanie do naszego Archiwum relacji i kserokopii dokumentów. Na ich podstawie założyłam teczkę osobową na Pani nazwisko o numerze inwentarza 2961/WSK. Z zainteresowaniem zapoznałam się z przekazanymi przez Panią materiałami. Losy Pani i Pani rodziny były bardzo dramatyczne tym bardziej cieszę się, że zechciała je Pani opisać. Utrwalanie wkładu kobiet w walkę o niepodległość w czasie II wojny światowej jest zadaniem naszego Archiwum.

Szanowna Pani, czy nie zechciałaby Pani bardziej szczegółowo opisać działalności okupacyjnej swoich siostr? Ich postawa i losy zasługują na ocalenie od zapomnienia. Poza tym jeśli posiada Pani informacje o innych kobietach-żołnierzach, ich adresy to bardzo proszę o przesłanie do nas. Wazny jest dla nas kazdy nowy kontakt.

Jeszcze raz dziękuję za przesłane materiały. Załączam serdeczne pozdrowienia i zyczenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

*odp. me*  
l.dz. 4023 WSK 01

Toruń 28 IX 2001 r.

L.dz. 3258 WSK 01.

Pani Daniela Sodecka

26-300 Opoczno

Szanowna Pani,

Dział Wojennej Służby Kobiet naszego Archiwum zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet-żołnierzy II wojny światowej walczących na wszystkich frontach i we wszystkich formacjach. Za pośrednictwem pani Wacławy Kamińskiej otrzymaliśmy informacje o przynależności Pani do Związku Inwalidów Wojennych i o Pani wojennej działalności w AK, wraz z adresem. W związku z tym zwracamy się do Pani z prośbą o napisanie relacji z przebiegu służby wojennej według załączonego schematu. Do relacji proszę dołączyć zdjęcie (najlepiej z lat 40-tych, ale może być współczesne), a także wszelkie dokumenty lub ich kserokopie związane ze służbą wojenną (np. oświadczenia świadków, legitymacje odznaczeń itp.) a także z życiem prywatnym i zawodowym (np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwa pracy itp.). Wszelkie nowe informacje o kobietach-żołnierzach wzbogacające zasoby naszego Archiwum a tym samym utrwalające wkład kobiet w walkę o niepodległość są dla nas bardzo cenne.

Szanowna Pani, przesyłamy materiały na temat Archiwum, załączamy serdeczne pozdrowienia i mamy nadzieję, że zechce Pani z nami współpracować.

Z wyrazami szacunku

*D. Kw.*

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Ulotka informacyjna o FAPAK.
- 2) Schemat relacji WSK.

T: 2961/WSK

AK  
Eddzi  
Ob. Opoczno

MADEY Deniele  
sem. Sodecke

U  
Wypisy ze źródeł - 1  
(z w. nazwiskowe karty informacyjne)

i

SOCHACKA Daniele

ps. "Grażyna"

AK  
OKN. Kaddz'  
OK. Opoczno

- uw. 4 V 1925, c. Bronistawy Smierczynskiej i  
Kardel; 2W2-AK Opoczno TX 43- 7RT 45/-  
semiotyczne OP Heddy, plecówka Rzuców  
Kryptonim "Barbara"

adres: Staryńskiego 3a, Opoczno 26-300

lob. T: 1890 / WSK Juszczańczyk Wacław

1 Spi's członekimi 2 JW...  
D.kv. X 2001. c. dr. 2473 WSK 01 /







ps. Svaržyna "d. Maděj  
Sochačka Daniela,



ps. ~~Ballada~~ Ballada "z domu Maděj  
Sochačka Adela zmaná 28 let žyta







L. 62, 4023 NSK 01 2 28x



ps. Lech."



"Iryna" Rafał "Lech"



ps. Grażyna i "Lech"



"Lech"



"Lech"



Maciejewski Zdzisław  
ps. "Lech"  
z Warszawy.



"Ballada" i "Lech."



Dom Kontaktowy "Biały Dom"  
na placisku "Barbara", w Rzecewie.









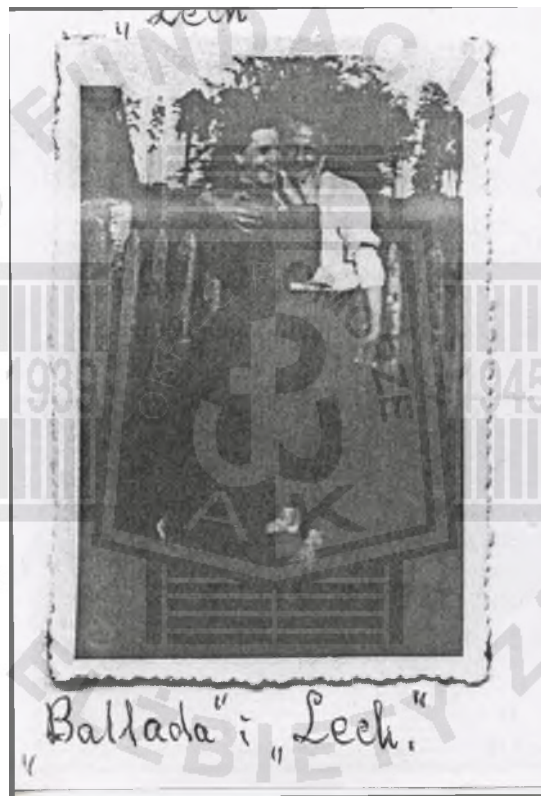


"Lech"





Maciejewski Zdzisław  
ps. "Lech"  
z Warszawy.







MADEJ Daniela

